

Sygn. akt I ACa 1442/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Anna Beniak

Sędziowie: SA Lilla Mateuszczyk

SO (del.) Barbara Bojakowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 11 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 32/11

I. z apelacji obu stron zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

- „1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. tytułem zadośćuczynienia kwotę 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 10 września 2010 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. tytułem skapitalizowanej renty kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 10 września 2010 r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. tytułem renty kwotę 610 (sześćset dziesięć) złotych miesięcznie, płatną z góry do dnia 10 –tego każdego miesiąca, poczynając od września 2010 r. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty;
4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
5. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. kwotę (...),80 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści dziewięć 80/100) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
6. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę (...) (trzy tysiące sześćset szesnaście) złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części powództwa;
7. nie obciąża powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.”;

II. oddala w pozostałym zakresie obie apelacje;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. kwotę (...),50 (jeden tysiąc dwieście czterdzieści trzy 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę (...) (jeden tysiąc siedemset czterdzieści jeden) złotych tytułem opłaty sądowej od apelacji w uwzględnionej części.

Sygn. akt I ACa 1442/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. P.: tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania kwotę 12.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 roku do dnia zapłaty, na pokrycie kosztów leczenia kwotę 2.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz tytułem renty kwotę 230 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 września 2010 roku, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, z których w zakresie objętym zarzutami apelacyjnymi wynika, co następuje:

W dniu 28 sierpnia 2008 roku na drodze z miejscowości K. do miejscowości M., doszło do potrącenia rowerzysty K. P. przez kierującego V. (...) S. F.. W wyniku wypadku kierujący rowerem doznał obrażeń ciała.

Kierujący pojazdem V. (...) - S. F., przed powstaniem stanu zagrożenia poruszał się prawą stroną jezdni w kierunku miejscowości M.

z dozwoloną prędkością. W tym samym kierunku jechał również K. P.. Widząc nieprawidłowo jadącego - po lewej stronie drogi, kierującego rowerem K. P., kierowca V. (...) podjął manewr wyprzedzania rowerzysty prawą stroną drogi.

Rowerzysta nie zachował należytej uwagi, nie upewnił się, czy prawa strona drogi na którą zamierzał wjechać jest pusta, zjechał z lewej strony drogi na prawą stronę tuż przed poruszający się prawą stroną drogi pojazd V. (...). Powód poruszał się niewłaściwą dla kierunku jego ruchu stroną jezdni, dodatkowo zjechał w bliskiej odległości na tor ruchu zbliżającego się do niego pojazdu V. (...). Sąd Okręgowy uznał, że sprawcą zdarzenia drogowego był rowerzysta K. P., natomiast kierujący pojazdem V. (...) przyczynił się do zaistniałej kolizji, ponieważ nie zachował szczególnej ostrożności, podczas wyprzedzania powoda oraz wyprzedzał go z prawej strony.

Wyrokiem zaocznym z dnia 8 kwietnia 2008 roku w sprawie o sygn. akt VI W 137/08 Sąd Rejonowy w Radomsku uznał K. P. za winnego popełnienia wykroczenia

i za to z mocy art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 39 § 1 k.w. odstąpił od wymierzenia kary w stosunku do obwinionego.

Powód P. K. w wyniku wypadku doznał złamania szyjki kości udowej prawej. Po udzieleniu pierwszej pomocy w R., został przekazany do dalszego leczenia na Oddziale Urazowo- Ortopedycznym w B., gdzie przebywał od 28 sierpnia 2007 r. do 2 września 2007 r. i został przekazany na oddział kardiologiczny

z powodu niewydolności oddechowo-krażeniowej z astmą oskrzelową i miażdżycą uogólnioną. Po ustabilizowaniu stanu ogólnego został ponownie przekazany do Oddziału Urazowo- Ortopedycznego , gdzie tym razem przebywał od 05 września 2007 do 17 lipca 2007 r. Powód był leczony operacyjnie z wszczepieniem endoprotezy połowicznej typu A. -M.. Wypisany w stanie ogólnym stabilnym z prawidłowym osadzeniem protezy do dalszego leczenia na Oddziale Wewnętrznym . Kolejny pobyt na oddziale ortopedycznym miał miejsce w okresie od 19 listopada 2007 r do 22 listopada 2007 r. i był związany

z zastarzałym zwichnięciem endoprotezy biodra prawego, tym razem leczony zachowawczo.

W dniu 17 marca 2008 r. w wyniku upadku w domu doznał złamania skośnie-spiralnego trzonu kości udowej na wysokości końca trzpienia endoprotezy (złamanie około protezowe). Z tego powodu został przyjęty do Szpitala (...) w P., gdzie na oddziale VIII przebywał od 17 marca 2008 r. do 21 marca 2008 r. Leczony nieoperacyjnie stosując wyciąg bezpośredni z ułożeniem (...) na szynie B.. Następnie został przekazany na oddział I tego samego Szpitala . W oddziale I został leczony operacyjnie : usunięto zwichniętą protezę z cementem, odłamy kości udowej prawej po repozycji otwartej zostały zespolone płytką AO, wykluczono zapalenia okolicy endoprotezy. Powód został wypisany do domu w stanie dobrym bez powikłań z wygojoną raną pooperacyjną i z niestabilnością kolana prawego. W karcie podano, że kolano zablokowane i ustawione w wyproście. Przy wypisie zalecono opiekę pielęgniarki środowiskowej.

Powód obecnie zgłasza bóle lokomocyjne okolicy pachwiny po stronie prawej. Podaje osłabienie kończyny dolnej prawej i szybkie męczenie się w trakcie chodzenia. Poza tym zgłasza bóle przeciążeniowo - wysiłkowe stawu kolanowego prawego z uczuciem zeskakiwania i niepewności. Podaje też, że odczuwa dokuczliwy ból przy wykonywaniu gwałtownych ruchów skrętnych biodra prawego. Badany dodaje, że ma bóle biodra i kolana prawych przy zmianie pogody i lokomocji.

Powód jest po udarze mózgu, który przeszedł w 1987 r, z niedowładem prawostronnym. W dniu 17 marca 2008 r. powód został uznany za osobę niepełnosprawną znacznego stopnia na czas stały z kodem 05-R i 07-S, niepełnosprawność datuje się od 14 marca 2008 r. W następstwie wypadku: powód doznał złamania szyjki kości udowej lewej z przemieszczeniem, które mają charakter trwałe. U powoda z powodu wieku i obciążenia stanu zdrowia (miażdżyca uogólniona, astma oskrzelowa, niewydolność oddechowo -krążeniowa tj. wysokiego ryzyka okołoperacyjnego) oraz w celu szybszego usprawniania wykonano endoprotezę częściową - połowiczą biodra prawego. Przebieg pourazowy był pomyślny. Jednak nie wiadomo z jakich przyczyn doszło do zwichnięcia endoprotezy biodra prawego. Biegły ortopeda ocenił uszczerbek narządu ruchu po przebyłym złamaniu szyjki kości udowej prawej z przemieszczeniem zakończonym dość dobrym wczesnym wynikiem po endoprotezoplastyce połowicznej AM . Jednak odległy wynik końcowy jest zły z powodu zastarzałego zwichnięcia endoprotezy stwierdzonego

w listopadzie 2007 r. i złamania okółoprotezowego trzonu kości udowej prawej doznanego w marcu 2008 r. Obecnie biodro prawe jest wiszące. Po usunięciu zwichniętej endoprotezy i zespoleniu bliższego końca trzonu kości udowej powód nie poddał się kolejnym operacjom.

Trwały uszczerbek na zdrowiu ze wskazaniem na złamanie szyjki kości udowej Sąd w oparciu o opinię biegłego ustalił na poziomie 35% oraz uznał, że skutki urazu będą odczuwane przez powoda przez czas nieokreślony, początkowo znaczne (duże), obecnie utrudnienia są średnie i nie należy spodziewać istotnej poprawy. Skutki urazu pogorszyły niewątpliwie wydolność dynamiczną narządu ruchu osoby starszej z obciążeniami ogólnymi

i po udarze mózgu z resztkowym niedowładem połowicznym prawostronnym. Sprawność życiowa będzie nieodwracalnie ograniczona.

Stopień cierpienia fizycznych w ciągu pierwszych 6 miesięcy biegły ocenił na duży , przez kolejny okres stopień był i nadal jest średni. Przez pierwsze 6 miesięcy powód potrzebował pomocy innych osób, ok. 6 godzin dziennie. Po tym okresie i nadal powód wymaga opieki średnio ok. 3 godziny dziennie. Co do zakresu opieki biegły miał na myśli: pomoc przy przygotowaniu posiłków, przemieszczaniu się w domu i wokół domu i poza domem, załatwieniu spraw poza domem, korzystaniu z toalety i wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego przy kąpielach i higienie osobistej, ubieraniu się i rozbieraniu, robieniu porządków w domu wokół siebie, wożenia do szpitala i poradni chirurga urazowej i POZ itd .

Powód po urazie wymagał zażywania leków przeciw bólowych i przeciw zapalnych typu (...) oraz osłonowych w niedużych ilościach (o tym świadczy wypisanie powoda z szpitala z zaleceniem zażywania tylko leków

przeciwzkrzepowych tj. C. 0,04 koszt tych leków przeciwbólowych to kwota ok. 20 zł. Powód wymagał leków w profilaktyce przeciwzkrzepowej przez okres ok. miesiąca po wypisie ze szpitala w dniu 17 września 2007 r. Koszt :leków przeciwzkrzepowych to kwota ok. 30zł. Po drugim wypisie dniu 22 listopada 2007 r. powód został wypisany bez leków. Obecnie powód w zakresie ortopedii może zażywać leki przeciw bólowe i osłonowe za ok. 20 zł miesięcznie. Koszt 2 kul to kwota 60 zł. Koszt balkoniku 155-160 zł.

Po urazie powód wymagał leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego, obecnie wymaga okresowego leczenia ortopedyczno- rehabilitacyjnego w ramach kontraktu z NFZ. Nie należy spodziewać się istotnych zmian lub pogorszenia w przyszłości. Ze wskazań ortopedycznych powód nie wymagał i nie wymaga specjalnej diety. Opieka pielęgniarki środowiskowej była wskazana ze względu na złamanie kończyny dolnej i powikłań ze strony endoprotezy, ta opieka była w większym zakresie ze względu na wiek z obciążeniami internistycznymi oraz nieporadność po złamaniu szyjki kości udowej i zwichnięciu endoprotezy. Przez okres ok. 1/2 roku powód miał znacznie ograniczoną aktywność życiową. Obecnie powód prowadzi tryb życia przeważnie siedzący lub leżący i jest mało zadowolająco wydolny.

Zgodnie z opinią w zakresie pielęgniarstwa, mając na uwadze wiek powoda uznano także, że zakres niezbędnej opieki osób trzecich jest i będzie niezbędny. Ból fizyczny związany z urazem i leczeniem, konieczność zmiany trybu życia wymaga wsparcia i pomocy osób trzecich. Stan zdrowia powoda nie rokuje żadnej poprawy. Zakres zwiększonych potrzeb związanych z pomocą osób trzecich to: wielokrotne pobyty w szpitalu i zabiegi operacyjne.

Dodatkowa opieka pielęgnacyjna obejmuje pomoc w czynnościach higienicznych, karmieniu, udzielania wsparcia psychicznego. Zakres pomocy osób trzecich w czasie pobytu w szpitalu należy ocenić na 5 godz. dziennie zwłaszcza, że powód był przewlekle unieruchomiony

w łóżku na skutek rozległych zabiegów operacyjnych, stosowanych wyciągów oraz dolegliwości bólowych. Po zakończeniu leczenia szpitalnego powód poruszał się przy pomocy balkonika a następnie o dwóch kulach i nie mógł obciążać uszkodzonej kończyny. Zalecona była asekuracja osoby trzeciej. Bez wątplenia przez cały ten czas powód wymagał pomocy osób trzecich w zakresie czynności dnia codziennego, prac domowych, zakupów i przygotowania posiłków. Po wszczepieniu endoprotezy Powód wymagał pomocy w zakresie ok 3 godz. dziennie. Po usunięciu endoprotezy i zespolenia złamania kości udowej oraz pogarszającym się ogólnym stanem zdrowia wymaga pomocy osób trzecich w zakresie ok

5 godzin dziennie. Należy brać pod uwagę konieczność pomocy we wszystkich czynnościach dnia codziennego także przy uwzględnieniu pory nocnej. Wiek, w jakim obecnie znajduje się powód sprawia trudności w opanowaniu sprawnego poruszania się o dwóch kulach, bez możliwości podparcia się na uszkodzonej nodze. Dlatego też w znacznym stopniu wskazany jest zakup wózka elektrycznego, co bez wątplenia ułatwiłoby poruszanie się w obrębie domu. Istnieje konieczność wykonania udogodnień dla osób niepełnosprawnych - osobistych i ogólnych (podjazdy, dostosowanie pomieszczeń)

Sąd z urzędu ustalił, iż koszty opieki pielęgniarstwa i świadczonej przez ośrodek (...) -u ukształtowały się w latach 2007 - 2014 a poziomie od 8 do 12 złotych za godzinę świadczonych usług opiekuńczych.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy, przywołując treść art. 822 k.c. art. 415 k.c. oraz z art. 34 ust. 1 i 35 ustawy o ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, uznał, że pozwany winien zapłacić powodowi stosowne odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę.

W oparciu o opinię pisemną oraz dwie uzupełniające powołanego (...) Instytutu (...) w W., nadto biorąc pod uwagę pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy i wynikającą z art. 11 k.p.c. zasadę związania prawomocnym wyrokiem karnym stwierdzającym winę powoda, Sąd a quo ocenił, iż powód przyczynił się do powstania szkody (art. 362 k.c.) i stosownie do naruszonych przepisów prawa o ruchu drogowym, określił stopień przyczynienia na 75 %, co zostało uwzględnione przy ustalaniu wysokości zasądzonych kwot.

Następnie Sąd powołał się na art. 445 §1 k.c. oraz stwierdził, że w praktyce najczęstszą podstawą zadośćuczynienia za krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenie z normalnego życia itp.). Sąd zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie powód w wyniku wypadku doznał szeregu obrażeń fizycznych, które spowodowały, że przebywał w szpitalu przez okres łącznie około miesiąca, przechodząc w tym okresie zabiegi operacyjne połączone z dużą bolesnością. Przytoczone powyżej okoliczności świadczą w ocenie Sądu o tym, że istnieją podstawy do przyznania mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia.

Uwzględniając przytoczone powyżej okoliczności, a przede wszystkim charakter schorzeń, na które cierpi powód związany z tym zakres cierpień fizycznych, jego wiek w chwili wypadku, sytuację rodzinną, stan zdrowia przed wypadkiem Sąd ustalił, iż zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, kształtuje się na poziomie 100.000 zł, a po uwzględnieniu stopnia jego przyczynienia się - należna kwota wynosi 25.000 złotych. Ustawowe odsetki za opóźnienie Sąd określił zgodnie z art. 481 § 1 k.c.

W dalszej części uzasadnienia Sąd pierwszej instancji w oparciu o art. 444 § 1 k.c. uznał że żądanie zasądzenia kwoty 10.000 zł (obejmującej koszt zakupu wózka nawet po jego dofinansowaniu przez (...)) i potrzebę adaptacji budynku mieszkalnego nie są wygórowane i w trybie art. 322 k.p.c. zasądził po odjęciu 75% przyczynienia, kwotę 2 500 złotych.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie konsekwencją wypadku było spowodowanie u powoda obrażeń, w wyniku których musiał zostać poddany leczeniu szpitalnemu, jak i rehabilitacji, przy czym zmuszony był do korzystania z opieki osób trzecich co najmniej przez okres od sierpnia 2007 r., przez okres 6 miesięcy po 6 godzin dziennie, następnie po 3 godziny aż do chwili obecnej. Koszt opieki objęty żądaniem pozwu Sąd ustalił przy przyjęciu stawki średnio 10 zł za godzinę (biorąc pod uwagę stawki obowiązujące w MOPS-ie, a także fakt, że opiekę tę sprawowali domownicy powoda w okresie do 1 września 2010 r. łączna kwota to 37.800 zł (6 miesięcy x 30 dni x 6godzin x 10 zł = 10800 zł od września 2007 r. do 1 marca 2008r i od 1 marca 2008 r. do 1 września 2010r. -29 miesięcy x 30 dni x 3 godziny x 10 zł = 2 700zł, łącznie 37.800 złotych). Nadto Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia zwrotu kosztów leczenia powoda w w/w okresie tj. od sierpnia 2007 r do 1 września 2010 r. ustalając te koszty na kwotę 20 zł miesięcznie - co daje łącznie 720zł (36 miesięcy x 20 zł) + 230 zł (kule = balkonik) = łącznie 950 zł) W sumie Sąd zasądził kwotę 12.500 zł z tytułu odszkodowania w okresie od sierpnia 2007 do 1 września 2010 r. Liczone w ten sposób 37.800 zł koszty opieki + koszty leków, kul, balkonika - 950 zł - łącznie około 1000 zł. Wysokość odszkodowania Sąd ustalił na kwotę 50 000 zł np. art. 322 k.p.c. (37.800 + 1000 = 48.800 około 50.000) i po odjęciu 75 % przyczynienia - 12 500 zł., a w pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako wygórowane i nieudowodnione .

Zasądzając rentę zgodnie z art. 444 § 2 k.c. z tytułu zwiększonych potrzeb na przyszłość Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim opinią biegłego ortopedy i zeznaniami świadków, którzy zgodnie uznali, że aktualnie koszty wykupu niezbędnych leków głównie przeciwbólowych i wzmacniających nie przekracza kwoty 20 zł miesięcznie, nadto powód ponosi koszty opieki sprawowanej nad nim (30 dni x 3 godz. x 10 zł = 900 zł) - łącznie 920 zł - 75 % procent przyczynienia = 230 złotych -znana kwota od 1 września 2010r.

W pozostałym zakresie co do kwoty renty Sąd oddalił pozew jako wygórowany.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 § 1 k.p.c. i stosownie do wyniku sprawy (powód wygrał w 54 %, przegrał w 46%) obciążył pozwanego kosztami procesu.. Z uwagi na sytuację materialną i charakter dochodzonego roszczenia na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa .

Apelacje od powyższego wyroku wywiódłoby obie strony postępowania.

Pozwany zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w zakresie pkt 2, co do kwoty 5.805,00 zł, tj. ponad kwotę 6.695,00 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2010r. do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt 3.- w całości. Przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez:

- zastosowanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz niewyciągnięcie logicznych wniosków z zebranego materiału poprzez przyjęcie przez Sąd, że pozwany ponosi odpowiedzialność za konsekwencje powtórznego złamania kości udowej prawej powoda, wbrew wnioskowi płynącemu z kategoriycznej i jednoznacznej opinii biegłego z zakresu ortopedii wskazującej na brak wiedzy o przyczynach i okolicznościach zwichnięcia endoprotezy, które finalnie doprowadziło do powtórzenia złamania kości udowej prawej powoda.
- przyjęcie przez Sąd, iż za obecny stan zdrowia powoda - tj. ułomność lokomocyjną powodującą konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego odpowiedzialność ponosi pozwany, w sytuacji, w której w świetle opinii biegłego chirurga ortopedy nie może budzić wątpliwości, iż przebieg pourazowy po wykonanej endoprotezie częściowej połowicznej biodra prawego był pomyślny, natomiast to wiek powoda oraz jego choroby samoistne wraz z niewiadomymi przyczynami zwichnięciem stawu biodrowego doprowadziły do obecnie występującego złego stanu zdrowia powoda, implikując konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego.

- art. 322 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji wadliwe oszacowanie przez Sąd należnego powodowi odszkodowania w sytuacji, w której możliwe było dokładne wyliczenie kosztów leczenia oraz opieki osób trzecich przy uwzględnieniu dostępnych dowodów z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych;

- art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem na rzecz powoda zwrotu kosztów opieki osób trzecich, przyjmując przy wyliczeniu należnej kwoty stawkę godzinową stosowaną przez MOPS za pracę profesjonalnych opiekunów w wysokości 10,00 zł. podczas gdy powód nie udowodnił, aby korzystał z odpłatnej, profesjonalnej pomocy, a wręcz przeciwnie, wskazał, że opiekę nad nim sprawowała jego żona i syn.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zakresie zaskarżenia wraz z odsetkami ustawowymi oraz rozdzielenie niezbędnych kosztów procesu adekwatnie do wyniku sprawy.

Pozwany wniósł także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając:

- naruszenie art. 415 k.c. przez jego niezasadne zastosowanie dla oceny podstawy prawnej odpowiedzialności sprawcy szkody, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany Towarzystwo, zamiast art. 435 k.c.,

- naruszenie art. 444 § 1 i 2 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu, że powód przyczynił się do powstania szkody będącej następstwem wypadku z dnia 28.08.2008r. w 75%, co spowodowało zaniżenie zasądzonych świadczeń,

- sprzeczność wewnętrzną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku polegająca na ustaleniu aktualnego zakresu opieki osoby trzeciej nad powodem na 5 godzin dziennie, a przyjęcie do ustalenia renty bieżącej za okres po 01.09.2010r. 3 godzin dziennie, co spowodowało istotne zmniejszenie świadczenia rentowego,

- błędy rachunkowe, a także zaniżenie ilości godzin opieki, która winna być sprawowana nad powodem w okresie od 01.09.2007r. do 31.08.2010 r., co również spowodowało zaniżenie świadczeń skapitalizowanej renty za ten okres,

- zaniżenie szacunkowych kosztów zakupu wózka inwalidzkiego oraz prac budowlanych niezbędnych do przystosowania budynku, w którym powód zamieszkuje, do jego potrzeb - z naruszeniem art. 322 k.p.c.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

a) podwyższenie kwot określonych w:

- w pkt 1 z kwoty 25.000zł do kwoty 45.000 zł
- w pkt 2 z kwoty 12.500zł do kwoty 20.000 zł
- w pkt 3 z kwoty 2.500zł do kwoty 10.000 zł
- w pkt 4 z kwoty 230zł miesięcznie do kwoty 1.000 zł miesięcznie

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu zgodnie z zestawieniem złożonym na rozprawie w dniu 27 maja 2014r.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny rozważył na nowo cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał własnej oceny. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je za własne.

Obie apelacje zasługują częściowo na uwzględnienie, zważywszy jednak na ich zakres w pierwszej kolejności zostanie omówiona apelacja powoda jako dalej idąca.

Przede wszystkim należy podzielić zarzut apelującego dotyczący naruszenia prawa materialnego, art. 415 k.c. oraz art. 362 k.c. Jak trafnie zwrócił uwagę skarżący Sąd Okręgowy ustalając podstawę prawną odpowiedzialności sprawcy wypadku błędnie przyjął, że kierujący samochodem osobowym odpowiada na zasadzie winy, gdy tymczasem w przypadku zderzenia pojazdu mechanicznego z rowerem podstawą odpowiedzialności posiadacza pojazdu w stosunku do poszkodowanego rowerzysty jest art. 436§ 1 w zw. z art. 435§1 k.c., ponieważ, mimo iż niewątpliwie doszło do zderzenia dwóch uczestników ruchu drogowego, to rower nie jest pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. Powyższe oznacza, że pozwany odpowiada za posiadacza pojazdu mechanicznego na zasadzie ryzyka, a nie winy. Uchybienie to niewątpliwie miało wpływ na błędne zastosowanie art. 362 k.c. w zakresie ustalenia stopnia przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił przebieg wypadku oraz rodzaj naruszeń prawa o ruchu drogowym każdego z uczestników zdarzenia, wysnuł jednak nieprawidłowe wnioski, błędnie przyjmując, że powód przyczynił się do wypadku aż w 75%. Należy zgodzić się z poglądem apelującego, że mimo, iż zarówno rowerzystów jak

i kierujących samochodami obowiązują te same przepisy o ruchu drogowym, to w przypadku kolizji w zdecydowanie gorszej sytuacji jest rowerzysta, co nakłada na kierującego pojazdem mechanicznym obowiązek zachowania większej ostrożności przy wyprzedzaniu, czy omijaniu rowerzysty, szczególnie gdy porusza się on nieprawidłowo. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu a quo wynika, że kierowca samochodu, mimo iż widział nieprawidłowo poruszającego się powoda, nie wykonał podstawowych czynności, to jest nie zastosował sygnału dźwiękowego, aby ostrzec rowerzystę oraz nie zmniejszył prędkości. Gdyby natomiast wykonał te czynności i uważnie obserwował rowerzystę, to do wypadku, jak wynika z opinii Instytutu (...), prawdopodobnie w ogóle by nie doszło. Mając jednak na uwadze, że powód był niewątpliwie sprawcą wypadku oraz zasadę odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka, Sąd Apelacyjny uznał, że przyczynie powoda do powstania szkody winno wynosić, tak jak to ocenił skarżący, w 50%.

Zmniejszenie stopnia przyczynienia powoda skutkowało podwyższeniem zadośćuczynienia do kwoty żądanej przez niego kwoty, to jest do 45.000 zł. Sąd Okręgowy ustalił wysokość zadośćuczynienia na kwotę 100.000 zł, żadna ze stron, w tym pozwany, nie zanegowała tej wartości. W związku z tym mając na uwadze żądanie powoda, ustalenie 50% przyczynienia oraz treść art. 321 k.p.c. należy podwyższyć kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia z 25.000 zł 45.000 zł.

Trafnie także apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu wewnętrzną sprzeczność między ustaleniami dotyczącymi zakresu niezbędnej opieki osoby trzeciej nad powodem na 5 godzin dziennie, wynikającą z opinii biegłej z zakresie pielęgniarstwa, a ostatecznym przyjęciem

3 godzin opieki nad powodem poczynając od 1 marca 2008 r. Należy jednak w tym miejscu zauważyć, że chociaż Sąd pierwszej instancji tego wyraźnie nie zaakcentował, to wydaje się, że przyjmując zakres uzasadnionej opieki osoby trzeciej, kierował się opinią biegłego ortopedy, który uznał, że powód wymagał takiej opieki przez pierwsze pół roku w wymiarze 6 miesięcy, a następnie przez 3 godziny (d. opinia biegłego k). Mając jednak na uwadze treść opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa, której wiedza i doświadczenie w tym zakresie jest bardziej wszechstronna, należy podzielić co do zasady stanowisko apelującego, że czas opieki osób trzecich nad powodem należy ustalić w oparciu o opinie biegłej z zakresu pielęgniarstwa, której opinia jest bardziej wszechstronna i szczegółowa. Ustalając jednak zakres tej opieki nie sposób pominąć faktu, że powód z uwagi na wiek i schorzenia współistniejące wymagałby opieki osoby trzeciej także gdyby nie doszło do wypadku. Uwzględnić treść opinii biegłej M. J. (d. opinie k 310-312, k 341-342, k 359), w szczególności jej stwierdzenie, że potrzeba pomocy osób trzecich dla powoda związana z wypadkiem była zdecydowanie większa, z powodu trudności w samodzielnym poruszaniu się, niż wynikająca z jego wieku oraz fakt, że w czasie pobytu w szpitalu także była konieczna jest pomoc osoby trzeciej w pielęgnacji powoda i jego pogorszenie samodzielności po upadku w domu

i kolejnego złamania nogi, Sąd Apelacyjny ostatecznie w trybie art. 382 k.p.c. ustalił następujący wymiar opieki:

- 1) pierwszy pobyt w szpitalu od 28. 08. 2007 r. do 17.09 2007 r. po 5 godzin – 21 dni
- 2) pobyt w domu od 18 .09.2007 r. do 17.03.2008 r. po 3 godziny - 181 dni
- 3) drugi pobyt w szpitalu od 18 .03.2007 r. do 4.04.2008 r. po 5 godzin – 18 dni
- 4) pobyt w domu od 5 kwietnia 2008 r. do 31 .08.2010 r. po 4 godziny – 879 dni.

Łącznie powód wymagał opieki osób trzecich we wskazanym okresie przez 4254 godziny, które pomnożone przez 10 zł za godzinę dają kwotę 42.540 zł.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uwzględniając powyższe wyliczenia oraz sprecyzowane w apelacji żądanie, zgodnie z którym kwota 20.000 zł dotyczy tylko zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej, podwyższona została kwota z tego tytułu z 12500 zł do 20.000 zł.

Ustalenie wymiaru opieki osoby trzeciej nad powodem w wymiarze 4 godzin dziennie dotyczy także czasu po 31 .08.2010 r. co znajduje odzwierciedlenie w wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb, ponieważ, jak wynika z opinii biegłej stan zdrowia powoda nie rokuje żadnej poprawy.

Pozostałe zarzuty apelującego powoda nie zasługują na uwzględnienie.

Nie jest trafny zarzut skarżącego dotyczący zaniżenia stawki godzinowej za opiekę nad powodem, poczynając od 1 września 2010 r. Z opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa wynika, że kształtują się one od 10 do 50 złotych. Nie sposób natomiast podzielić stanowiska powoda, że winna wynosić ona 12 zł, ponieważ taka stawka usług opiekuńczych przyjmowana jest na terenie P. w 2008 r. Przede wszystkim cena 12 zł, dotyczy usług pielęgniarstwa świadczonych przez osoby wyspecjalizowane, zatrudnione na umowę o pracę, ponadto stawki te nie występują ani na terenie wsi, ani gminy, w której powód zamieszkuje.

Chybiony jest natomiast zarzut apelującego pozwanego, który zarzucając naruszenie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. podnosił, że stawką właściwą winna być kwota 7 zł za godzinę. Wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd Okręgowy nie oparł się bezrefleksyjnie na stawkach urzędowych obowiązujących w placówkach wyspecjalizowanych, które co roku wzrastały, tylko wziął pod uwagę fakt, że opiekę tę sprawowały osoby bliskie i zasadnie przyjął stawkę jedną z najniższych obowiązujących na terenie P.. Pozwany natomiast żądając ustalenia wysokości stawki godzinowej na poziomie 7 zł, nie przedstawił żadnego racjonalnego uzasadnienia, poza niespornym faktem świadczenia opieki przez osoby bliskie. Do przyznania renty z tego tytułu wystarczy samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. W rezultacie nawet bezpłatne sprawowanie opieki nad poszkodowanym przez członków jego rodziny lub opiekunów nie pozbawia go roszczenia

o rentę odpowiadającą wartości tej opieki (tak SN w wyroku z dnia 11 marca 1976 r. w sprawie IV CR 50/76, OSNC 1977/1/11; podobnie SA w Katowicach w wyroku z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie V ACa 655/13, LEX nr 1428104; SA w Ł. w wyroku z dnia 24 października 2013 r. w sprawie I ACa 1038/12, LEX nr 1388846). Konsekwencją utrwalonej wykładni przepisu art. 444 § 2 k.c. jest potrzeba poszukiwania obiektywnych mierników wartości pomocy świadczonej poszkodowanemu przez osoby trzecie. Przy uwzględnieniu ogólnej reguły wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., nie powinno budzić wątpliwości, że wysokość renty z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania czynności opiekuńczych. Z kolei dla ustalenia wysokości tego rodzaju wynagrodzenia w pełni adekwatne pozostają stawki wynagrodzenia opiekunów. Uwzględniając zatem fakt, że opieka nad powodem świadczona jest przez osoby bliskie

(żonę i syna), miejsce jego zamieszkania, Sąd Apelacyjny uznał, że stawka 10 zł za godzinę, przyjęta przez Sąd Okręgowy, jest prawidłowa.

Nie jest natomiast trafny zarzut skarżącego powoda, dotyczący nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy w wysokości renty, kosztów zakupu pampersów i maści przeciwdoleźnowych. Przede wszystkim powód poza ogólnikowymi zeznaniami świadków (d. zeznania żony i syna k 68 -69) nie udowodnił, czy rzeczywiście są to koszty konieczne i w jakiej wysokości ponoszone. Brak było chociażby jednej faktury potwierdzającej zakup tych produktów. Natomiast z opinii biegłego ortopedy wynika, że obecnie stan zdrowia powoda wymaga tylko zakupu leków przeciwbólowych, których koszt wynosi 20 złotych miesięcznie. Okoliczność dodatkowych kosztów związanych z pielęgnacją powoda nie została wyjaśniona w trakcie trwania procesu mimo wielokrotnego uzupełnienia opinii przez biegłych, przy czym z opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa wynika wprost, że koszty innych zabiegów pielęgnacyjnych powinny być udowodnione fakturami, ponieważ ceny ich zakupu zdecydowanie się różnią (d. opinia k 312). Należało więc przyjąć, że powód nie udowodnił faktu ponoszenia tych kosztów (art. 6 kc. w zw. z art. 227 k.p.c.).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że renta na zwiększone potrzeby winna wynosić 1220 zł, w skład której wchodzi: koszty opieki 4 godziny dziennie po 10 zł za godzinę, przez 30 dni oraz koszt leków przeciwbólowych 20 zł. Po uwzględnieniu stopnia przyczynienia 50%, renta powoda winna wynosić 610 zł, zamiast ustalonej przez Sąd kwoty 230 zł.

Chybiony jest zarzut powoda, dotyczący zaniżenia przez Sąd Okręgowy kosztów zakupu wózka elektrycznego.

Zważywszy na fakt, że pozwany także zgłosił zarzuty, dotyczące zasądzenia odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów zakupu wózka oraz usunięcia barier architektonicznych, zostaną one omówione łącznie.

Należy, co do zasady, podzielić zarzut pozwanego o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie art. 322 k.p.c. który to przepis, m.in. w sprawie

o odszkodowanie, pozwala na zasądzenie przez sąd, według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, odpowiedniej sumy, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione.

W orzecznictwie i literaturze prawniczej przyjmuje się, że przepis art. 322 k.p.c. stanowi zasadę orzekania odnoszącą się do strony faktycznej procesu. Nie może on być uważany za przejaw odstępstwa od zasady prawdy i możliwości jej wykrycia w procesie cywilnym. Przepis ten ogranicza z konieczności zastosowanie pewnych ogólnych reguł dowodowych co do udowodnienia wysokości dochodzonych w procesie świadczeń. Podnosi się także, że omawiana

reguła wyrokowania ma charakter procesowy, a nie materialnoprawny. Jej natura procesowa wynika przede wszystkim z istoty sytuacji, których ona dotyczy, przesłanek, na których opiera się ratio legis normującego ją przepisu; chodzi w niej bowiem o środek procesowy mający z przeznaczenia usuwać ujemne skutki braku dowodów w zakresie niemożliwości ścisłego udowodnienia i ustalenia (zob. K. Piasecki. Wyroki sądów pierwszej instancji, sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych, handlowych i gospodarczych, Warszawa 2007 str. 112 - 113).

Ocena sądu oparta na art. 322 k.p.c. nie może być przy tym dowolna i z tego też względu rozstrzygnięcie na tej podstawie podlega według ogólnych zasad kontroli instancyjnej. Kontrola ta odbywa się w kontekście, czy rzeczywiście ściśle udowodnienia wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione oraz samego ustalenia wysokości "odpowiedniej" sumy. Norma z art. 322 k.p.c. znajduje zatem zastosowanie wówczas, gdy ściśle udowodnienie wysokości szkody jest obiektywnie niemożliwe. Przy czym ciężar uzasadnienia tej okoliczności spoczywa na stronie obciążonej procesowym obowiązkiem wykazania wysokości szkody (wyrok SA w Warszawie z 7 czerwca 2013 r., I ACa 1445/12; LEX nr 1342409). Natomiast wyjątkowy charakter art. 322 k.p.c. nie pozwala na dokonywanie rozszerzającej wykładni tej normy. W efekcie z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. Sąd może skorzystać wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ustalając szacunkowo wartość zakupu wózka i kosztów likwidacji barier architektonicznych nie uzasadnił z jakich przyczyn stosuje ten przepis, nie wyjaśnił na czym polega trudność w rzeczywistym ustaleniu wartości tych kosztów, poprzestając na stwierdzeniu, że kwota żądana przez powoda z tego tytułu nie jest wygórowana. W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie ius moderandi nie było uzasadnione, ponieważ strona nie wykazała, że po wyczerpaniu wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. W rozpoznawanej sprawie powód nie tylko nie wykazał, czy takie koszty ponosił, ale także nie udowodnił w jakiej wysokości ostatecznie musiałby ponieść koszty zakupu wózka elektrycznego i koszty związane z usunięciem barier architektonicznych w domu oraz w jakiej wysokości koszty te były lub będą finansowane z funduszy (...). Niewątpliwie byłyby to koszty uzasadnione, co wynika wprost z opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa (k 312), ale nie zwalniało to powoda z obowiązku udowodnienia w jakiej wysokości koszty te obciążałyby powoda. Apelujący powód obowiązku tego nie wykonał. Z pewnością dowodu na te okoliczności nie może stanowić wyciąg z opinii (k 382), która dotyczy innej osoby i innej sprawy. Ponadto z zeznań żony powoda (k 68 verte) wynika, że powód dostał wózek nieodpłatnie, którym porusza się po mieszkaniu. W tych okolicznościach przy braku dowodu jaki wózek byłby najbardziej odpowiedni dla powoda zważywszy na jego schorzenie i wiek oraz jaki jest zakres koniecznych robót architektonicznych (powód nawet złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii stosownego biegłego na tę okoliczność, ale później go nie popierał) oraz w jakiej części otrzymał on pomoc ze strony państwa. Brak ten jest nie tylko podstawą do nieuwzględnienia apelacji powoda w tym zakresie, ale skutkuje uwzględnieniem zarzutu pozwanego, że nie zostały udowodnione w ogóle wysokość kosztów zakupu wózka i robót budowlanych, a ustalenie ich szacunkowo przez Sąd Okręgowy było nieprawidłowe, co skutkuje oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Nie jest natomiast trafny zarzut apelującego pozwanego dotyczący naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 w zw. za art. 278 § 1 k.p.c. polegający na dowolnej ocenie materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za konsekwencje ponownego złamania kości udowej powoda wbrew kategoriycznym wnioskom płynącym z opinii biegłego z zakresu ortopedii.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy dysponując całokształtem materiału dowodowego miał podstawy do poczynienia takich ustaleń. Wprawdzie biegły z zakresu ortopedii nie wypowiedział się wprost, czy złamanie kości udowej pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, ale też stanowczo nie wykluczył, że zwichnięcie endoprotezy nie pozostaje w związku z wypadkiem. Ponadto w opinii uzupełniającej (k 292) biegły stwierdził, że zwichnięcie endoprotezy stanowi duże powikłanie leczenia złamania szyjki udowej. Natomiast z opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa wynika zdecydowanie, że zarówno zwichnięcie endoprotezy jak i upadek powoda są to jedne z najbardziej częstych urazów osób w podeszłym wieku i pozostają w związku przyczynowo – skutkowym

z wypadkiem. Wniosek taki jest zgodny z doświadczeniem życiowym. Trudno bowiem zakładać że powód, osoba w podeszłym wieku, specjalnie porusza się w taki sposób, że doprowadza do zwichnięcia protezy czy upadku skutkującego złamaniem kości udowej oraz brakiem możliwości poruszania się.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. podwyższając ma rzecz powoda kwoty z tytułu zadośćuczynienia, odszkodowania i renty. Skutkiem uwzględnienia apelacji była konieczność zmiany także rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję stosownie do wygranej na podstawie art. 100 k.p.c. Ostatecznie powód wygrał sprawę w 83%. Łączne koszty procesu wyniosły 10.891 zł, z tego 7291,30 zł powoda zgodnie z zestawieniem i 3600 zł pozwanego. Powód jako przegrywający winien zapłacić 1851,52 zł, a poniósł koszty w wysokości 7291,30 zł, co oznacza obowiązek zwrotu na jego rzecz kwoty 5439,80 zł.

Ponadto, pozwany zobowiązany został do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, w części uwzględnionego żądania, od uiszczenia której powód był zwolniony na podstawie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2008 r. (tekst jednolity Dz. U. z 2010 nr 152 poz. 1016) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Dalej idące apelacje Sąd Apelacyjny oddalił w oparciu o treść art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powód wygrał swoją apelację w 78% a pozwany swoją w 30%. Uwzględniając stopień wygranych apelacji oraz wysokość poniesionych kosztów przez każdego z apelujących należało dokonać następujących rozliczeń. Koszty z apelacji pozwanego to 1315 zł pozwanego oraz 900 zł powoda, łącznie 2215 zł. Powód winien zapłacić tylko 30%, kosztów (664,50 zł), czyli do zwrotu należy mu się 235,50 zł. Z apelacji powoda obie strony poniosły koszty zastępstwa prawnego w łącznej kwocie 3600 zł (2 razy po 1800 zł). Powód przegrał swoją apelację w 22%, czyli winien otrzymać 1008 zł. Ostatecznie zasądzono na rzecz powoda kwotę 1243,50 zł. Ponadto obciążono pozwanego kosztami opłaty sądowej od apelacji od uiszczenia której powód był zwolniony.